

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 51.

Z KRAKOWA DNIA 26 CZERWCA 1825 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 17 Czerwca.

Najjaśniejszy Cesarz i Król Dekretem Swym z dnia 13 Czerwca w Warszawie wydanym, naylaskawicy mianować raczył:

Senatorami Woiewodami Król: Polskiego:

JW W. Tadeusza Hr. Mostowskiego, Ministra Prezydującego w Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji.

- Stanisława Hr. Grabowskiego, Ministra prezydującego w Kom: Rz: Wyz: Rel: i Ośw: Publ: Senatora Kasztelana.
- Felixa Czarneckiego, Senatora Kasztelana.
- Franciszka Grabowskiego, Senatora Kasztelana.
- Ignacego Miączyńskiego, Senatora Kasztelana.
- Maksymiliana Xięcia Jabłonowskiego, Senatora Kasztelana — i
- Michała Xięcia Radziwiłła, Senatora Kasztelana — zaś

Senatorami Kasztelanami Król: Polskiego:

JPP. Ludwika Hr. Pac, byłego Jenerala Dywizyi W. P.

- Stanisława Hr. Sołtyka, Pośta Powiatu Szydłowskiego.
- Antoniego Bienkowskiego, Sędziego Tryb: Naywyższej Instancyi, tudzież
- Jozefa Xięcia Lubomirskiego.

Najjaśniejszy Cesarz i Król Dekretem Swym z dnia 13 Czerwca r. b. w Warszawie wydanym, naylaskawicy zaszczyścić raczył:

Orderem S. Jędrzeia.

JW. Stanisława Hr. Zamoyskiego, Prezesa Senatu Królestwa Polskiego.

Orderem S. Anny I. Klasy z brylantami.

JW. Piwnickiego, Marszałka Izby Poselskiej.

Orderem S. Anny I. Klasy.

JWW. Stanisława Hr. Małachowskiego, Senatora Kasztelana.

- Adama Bronikowskiego, Senatora Kasztelana.
- Raymunda Rembelińskiego, Radcę Stanu Nadzwyczajnego, Prezesa Kommissyi Woiewództwa Mazowieckiego.
- Kaspra Wielogłowskiego, Radcę Stanu Nadzwyczajnego, Prezesa

Kommissyi Woiewództwa Krakowskiego.

JW. Jozefa Radoszewskiego, Prezesa Kommissyi Woiewództwa Kaliskiego, oraz

— Floryana Barona Kobylińskiego, Prezesa Kommissyi Woiew: Plockiego.

Najiaśniejszy Cesarz i Król opuścił dnia 14 b. m. rano stolicę tutejszą udając się na powrót do Petersburga.

— J. K. Mość Xiążę Oranii wyjechał wczoraj z tutejszey stolicy.

Dnia 11 b. m. zjższedł z tego świata JW. Jan Hrabia de Riviere Załuski, Kawaler orderu S. Stanisława, Prezes Sądu Appellacyjnego, przeżywszy lat 56.

Zamknięcie Seymu Królestwa Polskiego.

Zamknięcie Seymu Królestwa Polskiego, jak już otem w poprzedniej Gazecie donieśliśmy, nastąpiło dnia 13 b. m. i odbyło się w porządku programmatem przepisany.

Po zgromadzeniu się Członków obu Izb w miejscach posiedzeń, za odebraniem rozkazu Najiaśniejszego Pana, JW. Ordynant Hr. Zamoyski, Prezes Senatu, wezwawszy Członków Senatu do zajęcia miejsc właściwych, wyznaczył Deputacją złożoną z JW. Woiewody Wincen-tego Hr. Krasńskiego, tudzież JW. Kasztelana Hr. Tarnowskiego dla zaproszenia Izby Poselskiej do połączenia się z Senatem.

Po dopełnieniu takowego zaproszenia Izba Poselska mając na czele Marszałka przeszła do Senatu i zajęła wskazane icy miejsca z obu stron Izby.

Niezwłocznie przystąpiono do wyznaczenia Deputacyi, któraby miała zaszczyt doniesienia Najiaśniejszemu Panu, że obie Izby połączone oczekują na drogą chwilę Jego przybycia. Do tey czynności wyznaczył JW. Prezes Senatu J. V. X. Burzyńskiego, Biskupa diecezji Sandomierskiej, tudzież JW. Kasztelanów Kochanowskiego i Alexandrowicza. Z grona Izby Poselskiej JW. Marszałek upraszał J. C. M. Wielkiego Xięcia Konstantego, wezwał Niemcy JW. Franciszka Poltyka i Raczyńskiego, którzy udali się na pokoje Krolewskie.

Przybył Najiaśniejszy Pan do Senatu otoczony Radą Stanu, Dworem i orszakami, przyjęty u drzwi Sali przez JW. Prezesa Senatu i Sekretarza, a stanawszy u Tronu raczył przysłuchiwać się poniżej umieszczonym przemowom JW. Prezesa Senatu, tudzież JW. Marszałka Izby Poselskiej złażącym sprawę z czynności obu Izb i przyjętych projektów.

Następnie za rozkazem Najiaśniejszego Pana JW. Minister Stanu Walenty Sobolewski odczytał sankcyą projektów do praw na Seymie przyjętych. — Potem Najiaśniejszy Pan miał mowę w języku Francuskim w poprzedniej Gazecie naszej umieszczoną, którą JW. Stefan Hr. Grabowski, Zastępca Ministra Sekretarza Stanu odczytał po Polsku.

Tu JW. Minister Spraw Wewnętrznych i Policyi ogłosił, że z rozkazu Najiaśniejszego Pana Sejm został zamkniętym.

Oddalił się Monarcha do swoich pokojów, a Senat, Posłowie i Deputowani udali się do Kościoła Metropolitalnego S. Jana, dla podziękowania Przed-

wiecznemu za szczęśliwie ukończone obrady.

M O W A

gł. Hrabi Ordynata Zamovskiego, Prezesa Senatu, na ostatniej Sessyi Seymowej Izby połączonych, miana dnia 13 Czerwca roku 1825.

Najjaśniejszy Królu
Panie Nasz Miłościwy!

Szanowny Senacie,

Prześwietna Izbo Poselska!

Nadeszła chwila, w której zdać sprawę z czynności Seymu, cieszyć się jeszcze Nam godzi Miłościwy Królu, przytomnością Twoją w Stolicy Królestwa. Zazdrościć nam będą liczne Narody, pod Twoim berłem zostające. tych dni, które sprawom naszego kraju raczyłeś łaskawie Najjaśniejszy Panie poświęcić.

Odnaczać się będzie Sejm teraźniejszy ważnością przyjętych projektów do praw.

Xięga I. Kodexu Cywilnego znaczne ulepszenia i zastosowania do kraju doznała, czy to pod względem, iż usunięte zostały sprzeczności praw cywilnych z zasadami religii; czyli pod względem ulepszenia opisów opieki, do potrzeb najniższych klas zastosowanych, i wielu innych pożytecznych przepisów. Takowe zmiany jednomyślnością w Senacie uchwalone zostały.

Przyjęty projekt do prawa przez Izbę Poselską, udoskonalający przepisy hipoteki co do uprzywilejowanych i osobistych wierzycieli, różnicę między nimi doskonale określa, nie mały wpływ mieć będzie na pewniejsze oparcie kre-

dytu, również jednomyślnością przez Senat przyjęty został.

Projekt do prawa względem systemu kredytowego, przez Izbę Poselską przyjęty, uzyskał znaczną większość w Senacie. Życzyć i spodziewać się należy, iż w gwałtownej potrzebie, zadłużonym właścicielom, również jako i wierzycielom niemogącym własności swojej odzyskać, w pomoc przybędzie.

Ważna zmiana artykułu 530 Xięgi II. Kodexu Cywilnego, zachowująca świętość pierwotnych umów, co do czynszowników, przyjęta przez Izbę Poselską, uzyskała jednomyślność Senatu. Wnosić się godzi, iż powiększy liczbę klasy tak pożytecznej w kraju, wynoszących się rolników do stopnia swobod w krajach nayoświecześniejszych zaprowadzonych.

Jeżeli w prawie karnem złagodzone zostały artykuły 375 i 393 kary domu poprawy na areszt publiczny, ze smutkiem przyszło Senatowi obostrzyć prawo karne względem szerzącego się występku podpalania.

Nareszcie przyjął Senat znaczną większością prawo przechodnie, usuwające nadal wszelkie między przepisami religijnymi a cywilnymi sprzeczności, szanując jednak prawa nabyte.

Szczęśliwym sądzić się powinien wierny Senat Twojego Królestwa Polskiego Najjaśniejszy Panie, jeżeli członkom jego do zacięta domowego wracającym, dozwolono będzie ponieść prekonanie, że w sprawowaniu na Seymie teraźniejszym najważniejszej posługi Reprezentacyi Narodowej, zdołali najswiętszemu obowiązкови zadosyć uczynić; to jest, być rzetelnymi tłumaczami uczuć Narodowych dla Osoby Waszej Królewskiej

Mości, Pana Naszego Miłościwego. Jeżeli do tego przekonania będziem mogli dodać, żeśmy zdołali zadowolić Oycowskie serce Twoje Miłościwy Panie, nic nam do życzenia nie pozostaie.

Surowo od obcych narodów sążeni, może kiedyś potomność usiłowaniom naszym odda należyłą sprawiedliwość. Nieograniczone przywiązanie do Ojczyzny, w Polaku często może aż do namiętności posunięte, odznacza go od innych ludów. Żadna ofiara niepodobną, ani trudną nie była, kiedy onę składano na ołtarzu Ojczyzny. Niechaj Miłościwy Panie, ta cecha charakteru narodowego będzie najpewniejszą rękojmią naszej wdzięczności dla Osoby Waszey Królewskiej Mości, Pana Naszego Miłościwego, i wierności dla Tronu. Póki mową Polską ludy na tej ziemi zamieszkałe tłumaczyć się będą, pamięć Twych dobrodziejstw Najjaśniejszy Panie, i nadanych ustaw, pokolenie pokoleniu, iak najdroższą przechowywać będzie spuściznę, mieszając te słodkie dusz szlachetnych uczucia z zasadniczemi towarzystw społecznych podstawami, niezachwianem przywiązaniem i niezłomną dla Tronu wiernością.

G Ł O S

JW. Stanisława Piwnickiego, Marszałka Izby Poselskiej, na zakończenie Sejmu w Izbie Senatorskiej dnia 13 Czerwca 1825 roku.

Najjaśniejszy Królu,

Panie Moya Miłościwy!

Stawamy przed Tronem Waszey Królewskiej Mości dla udowodnienia skutkiem naszych obrad, żeśmy pragnęli korzystać z dobrodziejstwa Twoiego Naj-

jaśniejszy Panie! Niewiem czyli nasze prace odpowiedzą godnie Twojemu Miłościwy Królu w nas zaufaniu, ale o tem zaręczyć ~~możę~~ śmieie, że wszystkim czynnościami Izby Poselskiej przewodniczyła chęć nayszczersza postępowania w duchu zbawiennych zamiarów Twoich, i pamiętać na szczęście wspólney Ojczyzny.

Projekta do prawa:

1. O ustanowieniu Towarzystwa Kredytowego Ziemiań ki-go.
2. O obostrzeniu kar na podpalaczy.
3. Projekt zmian kar poprawczych.
4. O przywilejach i hypotekach.
5. Projekt do prawa zmieniający art: 530
6. Projekt w czterech oddziałach do Kodeksu Cywilnego.
7. Nakoniec Projekt do Prawa Przechodniego.

z winną wdzięcznością od Reprezentantów Narodu były przyjęte. Te są owoce prac naszych, które śmieiem sobie pochlebiać Twoją Najjaśniejszy Panie wsparte Oycowską opieką, zasila obfitem, piony Ojczyznę naszą.

Racyleś Miłościwy Królu wyrwać Twoją wielowładną potęgą Narod nasz cały z zupełney zaguby i z pomnienia, racz dzisiey prace Reprezentantów iego z równą przyjąć łaskawością i pobłażaniem i im właściwą powagę i moc przez Swoię Sankcyją Królewską nadać.

M O W A

JW. Woiewody Krasieńskiego.

Prześwietna Izbo Poselska!

Towarzysz niegdys prac Waszych z chluba dopełniam włożonego na mnie przez Senat obowiązku, zapraszając w iedno grono do połączenia się z nim Was

dostojni Mężowie, co ufnością współrodaków wybrani, wyobrażacie tę szlachetną Polskę, tak świetną swemi pamiątki; co cnotą tyle nieszczęść i własne gruzy przeżyła; co silną ręką wzniesiona naszego Zbawcy, jeszcze może przykład dawać iak Go kochać, iak Mu bydź wdzięczną.

Zaufanie współrodaków ziednały Wam cnoty Wasze. i znakomite w usługach kraiu przez Was położone prace, iednych w boiowym zawodzie, drugich w trudnem urzędowaniu powołaniu; innych w iednaniu sporow lub w strzeżeniu szal sprawiedliwości; innych w przewodaczeniu ludowi światłem religiyacem, a wszystkich poświęcenie się dobru oyczystemu.

Jedna cnota, ziednać Wam tylko mogła ten zazdrości godny zaszczyt, iż przez Was tłumaczy się przed obliczem łaskawego Monarchy, silnem iego ramieniem z gruzow dźwigniona Polska, i przez Was głos swoy do Jego Tronu wznosi.

Mogłże bydź kiedy widok wspanialszy, mogłże bydź serca nasze więcey unoszący, nad widok Monarchy nadającego narodowi Prawa, Narodu ten dar przyjmując; nad widok Tronu Polskiego, otoczonego całą sławą oyczystą.

Taki to obraz zachwycający, ponieściecie na łono zgromadzeń, ktorych zaufaniem przybyliście zaszczytzeni. Z chlubą im ogłóście starannych trudów Waszych owoce; a nie przestając przykładem Waszym uwiecznić położone przez Was zasługi, przyłożycie się do upewszeczenia tych świętych uczuć, iakimi tchną dla Króla i Oyczyzny wierni Polacy.

W Imieniu Senatu mam zaszczyt zaprosić Cię Przeświecna Izbo Poselska, do połączenia się z Nim i poniesienia holdu Dawcy naszego szczęścia.

RAPPORT RADY STANU
z działań Rządu od czasu ostatniego Seymu.

(Ciąg dalszy.)

WYDZIAŁ WEWNĘTRZNY.

M i a s t a.

Zaprowadzona w roku 1820 w Wydziale Spraw Wewnętrznych Kommissyia do zajęcia się czynnościami Miast, zebrała i uzupełniła opisy Historyczno-Statystyczne, wszystkich Miast Królestwa Polskiego.

Ułożony został ogólny wykaz, obeymujący wszelkie pod tym względem wiadomości, równie iako też o własnościach, dochodach, ludności, gmachach publicznych, domach i t. d. w skutku czego:

Przywłaszczenia nieprawne własności i funduszow miejskich w wielu Miastach, są już odzyskane, w innych ciągle się poszukują.

W zamiarze zabezpieczenia Miast od podobnych strat na przyszłość, zebrano ich przywileie i od zatury zabezpieczono.

Przywroceno w wielu Miastach iarmarki i targi, przez co ich fundusze się podniosły.

Z liczby Miast zamieszczonych w Raporcie ostatnim, 22 Miasteczek dla niedostatku na utrzymanie ich administracyi, zmieniono na wiejskie osady. Zaprowadzono do wszystkich Miast Urzędy Manicypalne.

Zaprowadzone i podano do wykonania przepisy budownicze w Miastach, a następnie:

W z miarze wewnętrznego uporządkowania tychże Miast, wymierzono i urządzono ich posady, zdięto planów Miast sztuk 140. W Miastach tych pod względem porządku i ozdoby, przybyło w ciągu lat ubiegłych, nowych domów muirowanych 490 drewnianych 1123 prócz tego: potwierdzono plany na muirowanych 83 i drewnianych 87 domów.

Ogólna ich liczba, we wszystkich Królestwa Miastach prócz stolicy, wynosi 76,870, z których 6776 jest muirowanych. Wartość zaś ich zapewniona w Towarzystwie Ogniwem, dochodzi do 175 588,075 zł: zł: Pol.

Dla wsparcia muiwiających domy, udzielano z funduszu, który utworzony został z kaucyi urzędników mieyskich, zapomogę w sposobie pożyczki w summie zł: Pol: 523 319 gr: 17. Wartość domów za pomocą tej pożyczki wymuirowanych wynosi zł: Pol: 2,403,390 gr: 28. Dla większych zaś ułatwień, jak właścicielom prywatnym, chcącym po Miastach muirować domy, lub zakładać zabudowania fabryczne, iako też Miastom potrzebującym zasiłku na różne mieyskie budowy, nastąpiło urządzenie, w moc którego dozwolono pożyczać na dłuższe lata remanenta po Kassach Mieyskich znavdujące się i zbywające od właściwych potrzeb, za opłatą procentów i przyzwolitem zabezpieczeniem. W skutku tego urządzenia, pożyczono z Kass Mieyskich zł: Pol: 201,023.

Znaczniejsze budowy i uporządkowania kosztem rządu i z fundusów Kass Mieyskich dokonane w Miastach Woicwódzkich są:

W Kielcach zrestaurowano i uporządkowano gmach zwany S. Leonarda

na umieszczenie Władz Administracyjnych i Sądowych.

Uporządkowano i zabezpieczono domy użyty na więzienie.

W Lublinie opustoszały znaczny gmach po Szeptyckich zwany, wyrestaurowano dla pomieszczenia w nim Władz administracyjnych. Pałac 10-Piarski nabity kosztem Kassy Mieyskiej wyreparowano i przeznaczono na Lazaret Woyskowy Drobne sklepy żydowskie przeszkadzające ochędostwu i zacieśniające ulice, uprzątniono, i przyozdobiono tę część Miasta, przez wystawienie porządknych sklepów. Urządzono wygodne groblowe wiazdy do Miasta od rogatek Zamoyskich i Lubartowskich; urządzono mosty w całym Obwodzie Miasta. Rozpoczęto restauracyę opustoszałego zamku, urządzając go na więzienie.

W Kaliszu wyrestaurowano i rozprzeżrzeniono gmach dla Władz Woicwódzkich administracyjnych. Zaczęto budowę mostu na rzece Prośnie z kamienia ciosowego. Umocowano brzegi tej rzeki. Uporządkowano i wybrukowano obszerne place przed domami publicznymi. Wzniesiono dla Sądownictwa i wybudowano domy rogatkowe.

W Siedlcach zrestaurowano Ratusz; przedsięwzięto budowę domu na Biuro Kommissarza obwodowego. Wybudowano domy rogatkowe, tudzież stajnie i wozownie dla wygody woyska.

W Plocku wybudowano dom kosztem Kassy mieyskiej na Lazaret Woyskowy. Przedsięwzięto budowę Ratusza

W Radomiu zrestaurowano i urządzono gmach użyty na więzienie i Lazaret Woyskowy. Zmocowano tak zwany

greblę Mleczną. Założono i uporządkowano ogród publiczny.

W Miastach Obwodowych:

W Łomży wybudowano dom pocztowy, więzienie obszerne, dom dla urzędu Administracyi Obwodowej.

W Sandomierzu restauruje się i urządza obszerne gmach na więzienie, w którym do 400 więźni wygodnie i bezpiecznie może być pomieszczonych.

W Ostrołęce dom dla Kommissarza Obwodu.

W Prasnyszu wyrestaurowano dla Biora Kommissarza Obwodowego dom, na ten cel nabyty.

Wybudowano Ratusze w Miastach: Łomży, Rawie, Mogielnicy, Piasecznie, Groycu, Warce, Gostyninie, Sompolinie, Kozminku, Kłodawie i Przedczu. Wymurowano dom zalezdny w Goszczynie i Kunowie; w Kozienicach zaś odwach i iatki.

Prócz wydatków etatowych, wydano na same tylko wewnętrzne Miast uporządkowanie, iako to: reparacye gmachow mieyskich, na bruki, mosty, studnie, rogatki i t. d. w ostatnich czterech latach zł: Pol: 2981,813. Bruki już zrobione w różnych Miastach, obeymują sążni kwadratowych 257,169 $\frac{1}{4}$, a mosty 5673 sążni długości. W Miastach znacniejszych, a mianowicie Woiewodzich i Obwodowych zaprowadzono latarnie rewerberawe. Do wszystkich zaś Miast narzędzia oguiowe, tudzież miary i wagi wzerowe, wedle ogólnych przepisow.

Ze względu na ochędostwo i dla powiększenia dochodu Kass Mieyskich, wystawiono szlachtuzy i iatki w 40 przeszło Miastach.

Dla zapewnienia Kassom Mieyskim stałych dochodow, tudzież ze względu na polepszenie ogólne gospodarstwa krajowego, wypuszczono w wieczystą dzierżawę folwarki i inne pomaiyczne realności, należące do funduszu Miast, iako też place w ich obrębie położone, pod warunkiem zabudowania onych.

Zapewniwszy fundusze wszystkich Miast, uregulowano etaty Kass Mieyskich, które wykazują: iż dochód ich roczny wynosi w ogóle zł: Pol: 1,970,786 gr: 17 czyli więcej, niż przed tem uregulowaniem o zł: Pol: 204,608 gr: 22.

(Dalszy ciąg w następującym Nrze.)

Z Paryża d. 8 Czerwca.

Onegdaj przy najpiękniejszej pogodzie nastąpił wjazd Krola do Paryża, który wystrzał z toi dział zapowiedział. Wszędzie, gdzie mieyscowość dozwalała, wystawiane były bramy tryumfalne; wszystkie okna w ulicach, przez które szedł orszak, zaobiły białe chorągwie, a prawie wszystkie damy były z stosownemi napisami pięknie przybrane. W ulicach S. Dyionizego, Roul i S. Honoryusza pozawieszały kupcy na przodach swych domow naybogatsze materyie z swych składow, i tak iż zdawało się przechodzić przez salę bogatych wystawień Władza miasta Paryża miała zaszczyt oddać Krolowi klucze od miasta. J. K. M. odpowiedział na mianą z tego powodu przez Prefekta przemowę między innymi: "Powracam do Paryża namaszczony S. Oleiem, który ożywił mnie nowemi siłami. Poświęcę je, równie tak całe moje życie i wszystko co jest w mocy mej, na uszczęśliwienie Francyi. Takie jest, Moi Panowie, moje postanowienie

zapewniam was o nim., Na te słowa słyszeć się dały huczne okrzyki: Niech żyje Król! Potem pomiędzy szeregi gwardyi i wojsk liniowych szedł orszak przy ciągłych okrzykach do Kościoła katedralnego, gdzie J. K. M. przyjął Arcybiskup. Ministrowie, ciało dyplomatyczne, znaczna liczba Parów i Deputowanych. &c. anaydowali się w Kościele. Po ukończonem Nabożeństwie udał się orszak do Tuilleries, gdzie Król o godzinie 3 z południa przybył. Od godziny 6 do 8 zdawała się panować niejako cisza; ale po 8mey wszystkie ulice i bulwardy zapełnione były tłumami ludu. Król i rodzina jego pokazywali się z balkonu. W wieczór całe miasto było oświetlone, a wspaniałe fajerwerk na palach Elizeyjskich zakończył uroczystość dnia tego.

Wczoraj w południe Xiążę Northumberland, nadwyzczyny Posel Angielski przywieziony został w 4 powozach Królewskich do Dworu, gdzie miał zaszczyt złożyć J. K. Mci znaki orderu podwiązkowego. Przy Obrzędzie zawdziżania Królowi tego orderu assistowali Xciu Northumberland Lord Granville i P. Naylor, który odbył się jak następuje: Gdy ci pełnomocnicy weszli do sali Dianny siedział Król na tronie, otoczony Xiężętami krwi i wielkimi urzędnikami, w ubiorze orderowem, ale bez znaków. Xzę Northumberland miał na sobie bogaty ubiór tegoż orderu, a na nim płaszcz z niebieskiego aksamitu bogato wyszywany; dwóch paziów niesło jego końce, jeden po huzarsku, a drugi po szkodzku ubrany. Lord Granville miał na sobie różowy jedwabny płaszcz, i jaku Król or-

derowy trzymał w ręce berło. Sekretarze poselstwa i do 30 Angielskich urzędników przyiechali w kilkunastu powozach. Siedmiu urzędników poselstwa nieśli na aksamitney poduszce, szpadę, wstęgę, i inne znaki orderu. Pisarz orderu trzymał w ręce statut w złotey puszcze, a Herald dyploma. Za wniściem do sali ukłonili się Posłowie po 3 kroć Królowi, środkowi sali i tronowi i złożyli na stole resztę należących do orderu rzeczy. Tu zbliżył się Xzę Northumberland do Króla opowiedział mu cel swojego poseistwa, złożył list wierzytelny i statut, które J. K. M. oddał Ministrowi spraw zagranicznych. Gdy Król oświadczył, iż przyjmuje order i Minister spraw zagranicznych oddał Posłowi na to świadectwo, złożył tenże dyploma, które Minister głośno odczytał. Oba Posłowie zawiązali Królowi wstęgę orderową u lewego kolana, podczas czego Herald czytał formułę w języku Łacinskim. Potem zawdziżano J. K. Mci wstęgę orderową. Król oddał Heroldowi swoją szpadę, aby ją w upominku zatrzymał, i przypasano mu szpadę orderową. Król wykonał przysięgę z stosowną co do Religii odmianą, przyjął dyamentami wyadzaną gwiazdę z napisem: *Honny soit qui mal y pense*, płaszcz, i inne znaki, i mianował pełnomocnika, który reprezentować go będzie na kapitule orderu w kaplicy Windsorzkiej. Po ukończonym obrzędzie Xzę Northumberland odiechał do mieszkania swojego.

Królestwo Wirtembergscy odwiedzili Króla i tego rodzinę. Delfin i Delfinowa odwiedzili ich nawzajem. Rzeczony Królestwo odjadą d. 26 b. m. na powrót do Sztuttgardu.

DO D A T E K
DO N^o 51.
GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 26 CZERWCA 1825 ROKU W NIEDZIELE.

Z Mediolanu d. 10 Czerwca.

Najjaśniejsi Cesarstwo, którzy d. 7 z Geny przez Casteggio do Placencyi wwiechali, dla zaprowadzenia się d. 8 na uroczystey inauguracyi nowego mostu, który N. Xiężna Parmy niedawno ostatniego miasta na rzece Trebbia wystawić nakazała, przybyli dnia ostatniego do Pawii. J. C. W. A cyxiążę Franciszek Karol, który z Wysoką swoją Mażonką d. 3 b. m. przedsięwziął podróż przez Delegacvie, Bergamo, Lodi i Pawia do wysp Beromejskich, przybył do ostatniego miasta d. 4 i po obejrzeniu wszystkich osobliwości udał się d. 7 rano w dalszą z tamtą drogę.

Z Drezna d. 11 Czerwca.

Wczoray po południu około godziny 4tey przybyła tu owdowiała Wielka Xiężna Toskańska, i iadła obiad z NN. Krolestwem i całą rodziną Krolewską, którzy ziechali tu z Pilnitz, a po obiedzie odiechali na powrót. — Dziś po południu przyiechała tu także owdowiała Xiężna Dwochmostow z Neuburg.

Z Paryża d. 11 Czerwca.

D. 8 dało miasto Paryż uczcę, którą Król i Dwór obecnością swoją zaszczytili. Zaproszonych na nią było 8000 osob i od godziny 4tey z południa zapefniały pięknie ubrane Damy sale ratusza. Około godziny 6 przybył J. K. M. w towarzystwie Xiążąt do sali tronowej, i usiadł potem w sali Angouleme do obiadu, który półtory godziny trwał, podczas którego chór muzykantow, a między temi 10 harfistów, grał na tę okoliczność napisane sztuki. W sali ogrodowej rozpoczął się w obecności J. K. Mci bal, który Xiężna Berry otworzyła. Król przeszedł wszystkie sale, rozmawiał uprzejmie z Damami i oddalił się o godzinie 9. Potem przybyło 5000 osob, które na wieczor zaproszone były i w dolney sali wieczerało po 1800 osób. O godzinie w poł do 10tey pokazał się Król z rodziną swoją na balkonie zamkowym i powitany był radosnemi okrzykami.

Onegdaj Król, Krolewa i Xzc Pawel Wirtembergscy iedli u Krola obiad.

Przy zaczenaięcey się prenumeracie od 150 Lipca r. b. na Gazetę Krakowską, uprasza iey Redakcyia o wczesne zgłaszanie się Łaskawych Czytelników.

Z Londynu d. 4 Czerwca.

N. Król zaszczycił obecnością swoją wyścigi konne w Askot i jeden z jego koni otrzymał nagrodę.

P. Stratford Canning zaraz po powrocie z Petersburga miał długą naradę z Ministrem Canning w wydziale spraw zagranicznych.

Gazeta Goniec zaprzecza wieściom Paryżkim, iakoby rząd nasz skłonny był do uznania niepodległości Hayti (St. Domingo.) "Wiedomo jest (dołaję) że między tą była Francuzką osadą i rządem kraju macierzyńskiego zachodziły układy, lecz zerwana zostały. Nie idzie więc zatem, aby Angliia zmienić miała zachowaną względem krajów południowej Ameryki politykę, gdyż Gabinet nasz nie względem nich nie wyrzekł, poki wszystkie usiłowania pośrednictwa między Hiszpanią i niemi nie speliły. Lecz zachodzi także i w innym względzie różnica między obiema sprawami. Rząd Francuzki był istotnie skłonny do ułożenia się z Hayti, i okoliczności, które te układy zerwały, nie potrzebują być wspomniane. Niema zatem żadnego podobieństwa, aby Angliia zechciała się do takowego stanu rzeczy mięsząć."

Przed 50 laty prowadziła Angliia z Indyy muszlia i porcelanę, a teraz wysłała tam oba te artykuły.

W Manchesterze jubiler nie był dwa dni w domu obecnym. Tymczasem kocię jego, któremu głód dokuczył, wziął się do jego dyamentów i połknął ich za 5000 Fs. i wyleciał oknem dla poszukania lepszej żywności. Tymczasem złapał go kuchara w ulicy Oconner i zarządził, a przy rozpięciu nie mało się

gadziwił znajdując w nim tak drogie kamienie. Doniósł zaraz o tem policyi, i jubiler, który oznaymił już był w Gazetach, że skradziony został, odzyskał swą stratę.

Z Bruxelli d. 9 Czerwca.

Minister spraw zagranicznych oznaymił kupcom, iż każdego miesiąca w trzecią środę wychodzić będzie z Falmutu w Anglii pocztowy statek do wysp za wiatrem i do La Guaira, przez który najszybszney i najregularniey odbywać się może korespondencyia z wyspą Kurasao i Kolumbią.

Dnia 29go Maia w Antwerpii otworzony został Hollenderski teatr, pod kierunkiem Dyrektora T. J. Maiowskiego tłumaczoną Pikarda komedyją: "Trzy Mężowic."

Od granic Tureckich d. 26 Maia.

Podług listu z Korfu pod d. 8 b. m. Grecy przecięli związek Egipcyanów między Nawarin i Modon. Muszą więc umrzeć z głodu lub poddać się na łaskę. Zamykające ich woyska przenoszą 14,000 ludzi z 300 artylerzystami i 800 regularney piechoty.

Xzę Maurokordato był istotnie pod rozpoznawczą komisysią podciągnięty. Obwiniony był o zdradę, że zaciągał na własne imię pożyczkę, i u jednego z układców znaleziono jego podpis. Rodzina Maurokordato doznać w Stambule względów, gdy tymczasem inni Grecy są traceni lub paleni.

W Gazecie Missolongskiej pod d. 18 Kwietnia czytamy list Kapitana Odysseusza do Frymatów Ateńskich, w którym

w wysokiem tonie żąda zwrotu pieniędzy, które na opatrzenie w żywność Akropolis zaliczył, inaczej przybędzie, spali wszystkie oliwne drzewa i pola zniszczy. Wyrażney odpowiedzi oczekuje w pięciu dniach, a tak zwanego rządu Greckiego za nic nie uważa. Prymasowie Aten odpisali mu grzecznie, aby z swoimi pretensjami udał się do rządu, a na końcu pisma swojego wyrzucili: "Nie sądziemy, aby nasze pola i oliwne drzewa, które przez 4 kampanie nienaruszone były, przez tego samego Odyseusza, który ich tyłkrotnie bronił, zniszczone być miały.", — Prezes rządu Konduktis, który niedawno z niebezpieczney choroby powstał, na którą wiele członków rządu chorowało i Viceprezes Botasius umarł, wydał z Hydry odezwę do Greków, wzywając ich do zgody i ostrzegając, aby mieli się na baczności względem wewnątrzoych nieprzyjaciół.

— Dnia 27 —

Gazeta powszechna zawiera do 16 Maia do Tryestu nadeszłe doniesienia z Korfu, podług których flotta Egipska chcęca z Modon do Kandyi powrócić, d. 12 Maia znaczną pontosła kłęskę, która niemało wpływać będzie na los Ibrahima Baszy. Czynił on przygotowania do opuszczenia Morei. Eskadra Grecka oczekuje go na otwartem morzu, dla uderzenia na zupełnie zdemoralizowaną jego flotę; ostatnią razą Egipcyanie nie wytrzymali nawet pierwszego ataku, ale uciekali do Modon. Grecy tuż za nimi postępowali, przez co wszczęło się tak wielkie zamieszanie, iż Grecy z łatwością zabrać lub spalić mogli kilkana-

ście okrętów. Kapitani przewozowych okrętów Francuzkich, które do Korfu przybyły, zapewniają, że w nocy z d. 12 na 13 Maia chociaż o podał od obu flott słyszeli straszny huk, i ogień palących się okrętów tak był wielki, iż wzgorza Morei iak wednie widzieć można było. Listy z Zante pod d. 14 Maia potwierdzają te podania z dodatkiem: że mimo usiłowań Admirala Miaulis kilkunastu okrętom z dywizyi Egipskiej, która niedawno wypłynęła z Suda dla wsparcia Ibrahima Baszy, udało się na kilka dni przed powyższą kłęską zawinąć do Modon. Sławny Kanaris podług tychże listów nastawał z palnemi statkami na okręty nieprzyjacielskie, których zapomocą wiatru Sirocco zwanego do 41 zapalił, i ogień aż do portu Modon był niesiony. Najpierwsza wiadomość o tem zdarzeniu nadeszła przez trzy na współspalone Francuzkie przewozowe okręty, które ratowały się do Zante. Inne prywatne listy donoszą, iż kilkanaście okrętów uciekło ku Nawarinowi, ale i tam spalone zostały.

Podług doniesień prosto z Arta pod d. 11 b. m. nadeszłych, znajdowało się w tem mieście do 1500 raniionych, których tam po pobiciu Reschid Baszy przywieziono. Oddział wojska przez Baszę Skutary przeciw Missolongi wysłany, który w potyczce między Arta i Anatoliko pobity został, rozwiązał się natychmiast i rozszedł do domow. Zgoła wszystkie doniesienia z wysp potwierdzają zaszłe d. 12 i 13 Maia zdarzenia.

Z Stambułu przez wiozące zboże okręty nadeszła wiadomość do 15 Maia że okręt Kapitana Baszy, który zaledwo

spalenia uniknął wpaść w Dardanellach za Gallipoli na mieliznę. Okoliczność tę przypisują niezręczności ludu, a inni zamięszaniu z powodu nadeszłej wiadomości o śmierci Vicekróla Egipskiego, która jednak potwierdzenia potrzebuje.

D O N I E S I E N I A.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu

w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutku Uchwały Senatu Rządzącego pod dniami 24 Maja r. b. do Nru 2156 zap. dfej, mocą której na zasadzie punktu 7 planu Loteryi dwóch Kamienie Pana Anastazego Siemońskiego pod dniem 1 Czerwca r. z. drukiem ogłoszonego Senat Rządzący przyjął zrzeczenie się tegoż P. Siemońskiego od Loteryi wspomnianej. Zawiadoma i zarazem powołuje publiczność w tej Loteryi grającą, ażeby bilety do tych Kolektorów, od których za uprzednemi zostały, oddała i następnie o zwrot stawki upomniała się i takową odebrała. — Oddanie biletów i odebranie stawki nastąpić ma w półroku od daty umieszczenia niniejszego Obwieszczenia w Gazecie Krakowskiej po raz trzeci; w przeciwnym razie stawki w terminie naznaczonym nie odebrane przepadną i w sposób punktem szóstym powołanego planu oznaczony to jest: na fundusz Towarzystwa Dobroczynności zarządzonemi i użytymi zostaną. — W Krakowie dnia 3 Czerwca 1825 r.

Wasserrab.

Gadomski, Sekci: Wydz:

W Krakowie przy Małym Rynku w Domu pod L. 677 w Biorze podpisanego Komornika Sądowego dnia 28 Czerwca b. r. o godzinie 2 popołudniu, wydzierżawione zostanie pierwsze piętro przez Licytacyą w drodze Exekucyi na lat 3 w Kamienicy Nro 107 w Zydowskim Mieście stojący; życzący zadzierżawienia mają się zaopatrzyć w Valium Zpół: 27.

W Krakowie dnia 24 Czerwca 1825 r.

Skorczyński, Kom: Sad.

W dniu 29 Czerwca r. m. b. o godzinie 9tej ranney w Domu pod L. 249 w Gminie 8 oddęłże się Publiczna licytacya w drodze Exekucyi Administracyiny zatradowanych Mobilow i rożnych kosztowności. Zyczący sobie takowych nabycia w czasie i miejscu oznaczonym zapraszają się. W Krakowie d. 22 Czerwca 1825 r.

Jan Krzyżanowski, Sekw: Rząd.

W pomieszkaniu Wgo Adama Leśniowskiego przy Kanonney Ulicy pod Nrem-174 w Krakowie, są złożone do sprzedania trzy garce, iako to:

- 1) Garniec duży miedziany dobry, prawie iak nowy, z dwiema otworami, w środku patyna, krzyż z łańcuchem, blat z haczykami do zawierania garca, szruba mosiężna i Korbeczka żelazna, z dwiema szrubami i kurkami mosiężnemi i pokrywą Konik zwaną.
- 2) Garniec mniejszy miedziany, takiy samey miedzi iak powyższy, z pokrywą nad stawką i Wężem dużym, oraz szrubą.
- 3) Garniec Wygrzywacz. miedzi takiy iak wyżey z wężem dużym, iwszy stkiem do niego należącemi rekwizytami.
- 4) Reszta Rekwizytow, iako to: parnica z trąbą miedzianą, rurnice, kufy, zaciernice, konwie, i t. d. niemniej żelazniwa, ruszty, biachy do luftow i pieców, na gruncie w Wsi Dojazdowie, w Okręgu Wol: Miasta Krakowa sytuwaney, każdego czasu do widzenia i sprzedania znajduią się.

Kto by sobie życzył kupić Wlok na Ryby ze Szpagatu dostanie go w Ulicy S. Jana Nro 485.